

# Udział Kozaków w oblężeniu Starego Bychowa z 1702 roku

Karol Kościelniak

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu  
ORCID: 0000-0002-8240-5858

## ABSTRACT

**Cossack participation in the siege of Stary Bychow in 1702**  
In 1702, one of the lesser-known sieges of Stary Bychow took place. This Sapięga fortress was blockaded by Lithuanian troops together with Zaporozhian Cossacks. The struggle, which lasted more than five weeks, ended successfully and Stary Bychow was taken by the Lithuanian army. The assistance of the Cossack troops of Hetman Ivan Mazępa contributed significantly to this victory. The article is structured in such a way as to provide an overview of the political situation, the state of the fortress fortifications, the forces of the two antagonists and, above all, the most accurate course of military action, including the participation and role played by the Zaporozhian Cossacks.

**KEYWORDS:** Zaporozhian Cossacks, Lithuanians, Stary Bychow, siege, civil war in the Grand Duchy of Lithuania, Great Northern War

**SŁOWA KLUCZOWE:** Kozacy zaporoscy, Litwini, Stary Bychów, oblężenie, wojna domowa w Wielkim Księstwie Litewskim, wielka wojna północna



## Wprowadzenie

Stary Bychów był ważnym ośrodkiem gospodarczym, społecznym i politycznym na wschodnich rubieżach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stanowił podstawę finansową rodu Sapiehów w państwie. Pod koniec XVII w. był jednym z większych miast prywatnych w Rzeczypospolitej z nowożytnym systemem umocnień w stylu staroholenderskim. Był też ważny pod względem militarnym, gdyż wielokrotnie doświadczał ataków i oblężeń. Jego pograniczne umiejscowienie (blisko granicy z Rosją) powodowało, że stawał się łakomym kąskiem dla każdej ze stron zainteresowanych tym miejscem. Nie inaczej było w 1702 r., kiedy to opozycja litewska (w kontrze do Sapiehów, którzy mieli w niej oparcie) postanowiła tę twierdzę zdobyć. W tym celu poprosiła o wsparcie finansowe i wojskowe cara Piotra I, który ostatecznie zlecił hetmanowi Iwanowi Mazepie, by wysłał na pomoc Litwinom Kozaków zaporoskich, licząc zapewne na to, że to ważne miasto przejdzie w jego władanie dzięki wprowadzeniu do niego carskiego garnizonu.

Rola, jaką odegrali Kozacy w tym oblężeniu, była znaczna. Litwini okazali się jednak „sprytniejsi”, przez co Mazepa, a przede wszystkim Piotr I „tanim kosztem” nie uzyskali ważnej twierdzy nad Dnieprem. W związku z tym celem tej pracy jest jak najpełniejsze opisanie przebiegu oblężenia Starego Bychowa z 1702 r.

1 K. Kościelniak, *Diariusz oblężenia Starego Bychowa w 1702 r.* [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojσκowej*, t. 3, M. Trąbski (red.), Częstochowa 2020, s. 595–617.

2 M. Sawicki, *Oblężenie sapieżyńskiej twierdzy Stary Bychów w 1702 roku* [w:] *Wielkie rody dawnej Rzeczypospolitej XVI–XIX wieku*, t. 1: *Sapiehowie*, T. Ciesielski, M. Sawicki (red.), Opole 2018, s. 315–331.

3 М. А. Ткачоў, *Быхова аблога 1702* [w:] *Вялікае Княства Літоўскае. Эцыклапедыя*, t. 1: А–К, Мінск 2007, s. 359.

4 Zobacz m.in.: J. Feldman, *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704–1709*, Kraków 1925, s. 14; J. Burdowicz-Nowicki, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2013, s. 338; С. Павленко, *Іван Мазепа*, Київ 2003, s. 199; Н. И. Костомаров, *Мазепа. Историческая монография*, Москва 1882, s. 192.

5 Ю. П. Шкапляроў, М. А. Волкаў, Р. Д. Галынскі, *Ідэальны горад-крэпасць. Ваенная гісторыя Старога Быхава ў XVII стагоддзі*, Магілёў 2020.

6 М.ін. М. А. Ткачоў, *Замкі і людзі*, Мінск 1991, s. 80; *ідем*, *Быхаў* [w:] *Эцыклапедыя гісторыі Беларусі*, t. 2, Мінск 1994, s. 145–146; *ідем*, *Быхаўскі замак* [w:] *Вялікае Княства Літоўскае. Эцыклапедыя*, t. 1: А–К, Мінск 2007, s. 360.

7 А. Р. Hryckiewicz, *Warowne miasta magnackie na Białorusi i Litwie*, „Przeгляд Historyczny” 1970, t. 61, nr 33, s. 428–444.

8 М. А. Волкаў, *Панорама Старога Быхава другой паловы XVII ст.*, „Беларускі гістарычны часопіс” 2013, nr 5, s. 16–27.

z uwypukleniem udziału oddziałów kozackich na tle wydarzeń, które miały miejsce w Wielkim Księstwie Litewskim podczas wojny domowej z Sapiehami i wojny północnej ze Szwedami w 1702 r.

Oblężenie Starego Bychowa z 1702 r. doczekało się niewiele wzmianek lub dokładniejszych opisów w historiografii. Do tej pory najobszerniejsze są prace Karola Kościelniaka<sup>1</sup>, który wykonał edycję diariusza oblężenia Starego Bychowa z 1702 r. oraz Mariusza Sawickiego<sup>2</sup> opisującego przebieg działań pod tą twierdzą. Białoruski badacz Michaił Tkaczou również opisał, choć pobieżnie, przebieg oblężenia<sup>3</sup>. Natomiast wielu autorów<sup>4</sup> tylko wspominało w swoich pracach, że pod Bychowem doszło do oblężenia i na pomoc przybyło 15 000 Kozaków zaporoskich, nie przytaczając przebiegu oblężenia. Dzięki badaniom białoruskich historyków: Jurija Szkaplarou, Mikołaja Wołkau i Ramana Hałynskiego<sup>5</sup> dysponujemy monografią dotyczącą twierdzy Stary Bychów w XVII w., w której odnajdujemy wszelkie informacje dotyczące stanu jej fortyfikacji oraz wyposażenia. Opis umocnień Starego Bychowa zawierają również prace Michaiła Tkaczou<sup>6</sup> oraz Anatola Hryckiewicza<sup>7</sup>. Natomiast dzięki zachowanemu źródłu posiadamy informację o wyglądzie miasta<sup>8</sup>, o jego wyposażeniu w broń i amunicję<sup>9</sup>. Jednak przede wszystkim mamy dokładną, dzień po dniu, relację z przebiegu tego oblężenia, do którego doszło w drugiej połowie 1702 r.<sup>10</sup> Wiemy również, jakie były warunki kapitulacji załogi starobychowskiej<sup>11</sup>.

Artykuł ten uzupełnia i poszerza wiedzę na temat oblężenia Starego Bychowa i udziału wojsk kozackich, przedstawioną wcześniej w pracach Kościelniaka i Sawickiego. Szczególne znaczenie ma analiza kwestii poprzedzających to zdarzenie i następujących po nim, ponieważ pokazywały one, że sojusz sojuszem, a interes państwa i tak jest ważniejszy.

## Sytuacja wewnętrzna i międzynarodowa w latach 1700–1702

August II liczył na łatwe zdobycze w Inflantach, dlatego w 1700 r. rozpoczął działania wojenne wraz ze swoimi saskimi wojskami i sojusznikami, Rosją oraz Danią, przeciwko Szwecji. Poniósł jednak porażkę i musiał się wycofać. Skierował wtedy swoje wojska w głąb Rzeczypospolitej. W latach 1701–1702 Rzeczpospolita słała poselstwa do Karola XII z prośbami, by Szwecja respektowała pokój oliwski, a Litwini na własną rękę szukali kontaktów z Moskwą. W imieniu wojska i hetmanów zawarli z Rosją sojusz gwarantujący im pomoc wojskową i finansową<sup>12</sup>. Do Moskwy wyjechał jako rezydent kanonik wileński Krzysztof Białozor<sup>13</sup>. Zdecydowane działania Wielkiego Księstwa Litewskiego wynikały z tego, iż wojna ze Szwecją była swoistym przedłużeniem wojny domowej z Sapiehami<sup>14</sup>. Początkowo car Piotr I nie był zainteresowany współpracą wojskową i nie chciał angażować swojej armii. Nie zamierzał ryzykować posyłania konfederatom litewskim swych z trudem organizowanych pułków<sup>15</sup>. Ostatecznie wybrnął z tej sytuacji, kierując jako wsparcie Kozaków zaporoskich Iwana Mazepy.

Po bitwie pod Olkienikami z 1700 r. sytuacja na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego była bardzo napięta<sup>16</sup>. Zwycięscy republikanie<sup>17</sup> rządili bezkonkurencyjnie przez ponad rok od starcia, aż do inwazji wojsk szwedzkich. Jedyny opór stawiali stronnicy Sapiechów skupieni wokół sapieżyńskiej twierdzy Stary Bychów na wschodzie kraju<sup>18</sup>. Pokonani Sapiehowie zwrócili się o wsparcie do Karola XII, co stanowiło zapowiedź wznowienia wojny domowej. Nie działali jednak całkiem samodzielnie. W sierpniu 1701 r. marszałek wielki litewski Aleksander Paweł Sapieha, syn hetmana wielkiego litewskiego Kazimierza Jana Sapiehy, udał się na Śląsk, do Oławy, gdzie spotkał się z królewiczem Jakubem Sobieskim, z którym uzgodnił kroki, jakie zostaną podjęte w celu nawiązania współpracy z królem szwedzkim. 1 września 1701 r. Jakub

9 *Inwentarz z woli jaśnie wielmożnego jmp. wojewody wileńskiego hetmana wielkiego W.Ks.L. dobrodzieja mego podana zamku Bychowa, armat, cekhauzu i amunicji przeze mnie niżej podpisanego jmp. Jakubowi Derowi majorowi JKM gubernatorowi bychowskiemu 1 maja 1692 r.*, Vilniaus Universiteto Biblioteka [dalej: UVB], f. 4, nr 34133 (A-1533), k. 1–4. Opracowania tego źródła dokonał: М. Савицкі, *Артылерыя, цэўхгаўз і замак у крэпасці Стары Быхаў у 1692–1707 з.*, „Гістарычны альманах” 2009, nr 15, s. 45–74; Ю. П. Шкапляроў, М. А. Волкаў, Р. Д. Галынскі, *op. cit.*, s. 69–77.

10 *Diariusz objęcia fortecy bychowskiej, de data spod Bychowa die 6 mensis 1702*, Lietuvos Mokslių Akademijos Vrublevskių Biblioteka [dalej: LMAVB], Wilno, f. 17, nr 44, k. 1–5.

11 *Warunki kapitulacji Michała Serwacego Wiśniowieckiego, hetmana pełnego litewskiego przy oddaniu fortecy starobychowskiej w posłuszeństwie króla, 10 października 1702 r.*, Archiwum Główne Akt Dawnych [dalej: AGAD], zespół 354, Archiwum Radziwiłłów [dalej: AR] dz. II, nr 1969, k. 1–4. Takie same punkty kapitulacji znajdują się w: LMAVB, f. 17, nr 44, k. 5v–8.

12 *Pamiętnik Krzysztofa Zawiszy wojewody mińskiego 1666–1721*, J. Bartoszewicz (wyd.), Warszawa 1862, s. 214.

13 *Письма и бумаги императора Петра Великого*, t. 2 (1702–1703), Санкт-Петербург 1889, s. 366.

14 A. Kamiński, *Początki antyszwedzkiego sojuszu. Ze stosunków polsko-rosyjskich 1704–1706*, „Przegląd Historyczny” 1969, t. 60, nr 2, s. 291.

15 J. Burdowicz-Nowicki, *Piotr I, August II i Rzeczpospolita...*, s. 337.

16 Zob. G. Sliesoriūnas, *Apogium wojny domowej i wprowadzenie konfederackiej formy rządów w Wielkim*

*Księstwo Litewskim (1700–1703)* [w:] *Grupy społeczne i ich wpływ na rozwój społeczeństwa w XVI–XIX wieku. Zbiór artykułów na podstawie referatów wygłoszonych na międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Litwy 8–9 października 2014*, T. Bairašuskaitė (red.), Vilnius 2015, s. 122–136.

17 Ruch antysapieżyński, który przez współczesnych nazwany był republikańskim, za: G. Sliesoriūnas, *op. cit.*, s. 122.

18 *Ibidem*, s. 132.

19 D. Wićko, *Początek szwedzkiej interwencji w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu 1701 roku*, „Rocznik Lituaniistyczny” 2019, t. 5, s. 173.

20 K. Jarochowski, *Dzieje panowania Augusta II od wstąpienia Karola XII na ziemię polską aż do elekcji Stanisława Leszczyńskiego (1702–1704)*, Poznań 1874, s. 129.

21 M. Sawicki, *Oblężenie sapieżyńskiej twierdzy Stary Bychów...*, s. 317.

22 T. Ciesielski, *Wojsko litewskie w latach 1698–1709* [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, B. Dybaś (red.), Toruń 2007, s. 169.

23 M. Sawicki, *Oblężenie sapieżyńskiej twierdzy Stary Bychów...*, s. 318.

Sobieski wysłał Karolowi XII list rekomendujący mu Dom Sapieżyński. 8 września Kazimierz Jan Sapieha poprosił listownie króla szwedzkiego o ochronę dóbr rodowych. Na pisemną prośbę Sapiehów Karol XII zareagował bezzwłocznie. 17 września wysłał do Sz kud pułk jazdy w sile 600 koni pod dowództwem Aleksandra Hummerhielma, który otrzymał rozkaz ochrony majątności sapieżyńskich oraz atakowania wszystkich stronników Augusta II<sup>19</sup>.

W 1702 r. w Wielkim Księstwie Litewskim wojna domowa między Sapiehami a republikanami rozgorzała na nowo. Wojsko litewskie wraz ze szlachtą zajmąwszy stanowiska w powiecie oszmiańskim pod Baksztami, rozsyłało wkoło podjazdy, by napadać i niszczyć dwory stronników sapieżyńskich oraz znosić nowo zaciągnięte chorągwie sapieżyńskie<sup>20</sup>. Już wcześniej szlachta litewska, dążąca do pozbawienia Sapiehów znaczenia politycznego, militarnego i ekonomicznego, dopuściła się rabunku ich dóbr<sup>21</sup>. Sapiehowie zachowali tylko nieliczne majątki, wśród nich była silna twierdza w Starym Bychowie. Stanowiło to poważny problem dla republikańskich wojsk litewskich, gdyż komendant twierdzy – podkomorzy parnawski Mikołaj Tomasz Bildziukiewicz wraz z garnizonem oraz jej gubernator Jakub Dero chronili sapieżyński stan posiadania w tym rejonie<sup>22</sup>. Stary Bychów i okoliczne dobra ziemskie były dla Sapiehów ważnym narzędziem służącym do pozyskiwania klientów politycznych. Właśnie z tego powodu twierdza ta miała duże znaczenie jako strażnica sapieżyńskiego stanu posiadania, szczególnie w kontekście strat majątkowych i grabieży ze strony oddziałów republikańskich. Był to poważny kłopot dla republikańskich wojsk litewskich<sup>23</sup>.

Chłopi z dóbr sapieżyńskich, zorganizowani pod dowództwem Bildziukiewicza i niejakiego rotmistrza Karszy, dokonywali na przeciwnikach politycznych Sapiehy zemsty, czyniąc szkody w ich majątkach. Aby ich powstrzymać, wysłano starostę mozyrskiego Michała Chaleckiego – regimentarza, który dowodził siłami

republikanów i 26 lipca 1701 r. pokonał oraz rozproszył pod Dąbrównem<sup>24</sup> w powiecie orszańskim „chłopskich powstańców”. Po tej porażce główną bazą dla działań ludzi sapieżyńskich stał się Stary Bychów<sup>25</sup>: „Od Bychowa ludzie i poddani Sapiehy poczeli hostitia przeciwko chorągwią W.Ks.Lit.”<sup>26</sup>. Walki nie ustały i w roku kolejnym, na co zwrócił uwagę m.in. Jan Antoni Lamprecht w liście do Elżbiety Sieniawskiej z sierpnia 1702 r., gdzie Bildziukiewicz pokonał kasztelana witebskiego Kazimierza Aleksandra Pocięja pod Starym Bychowem, zabijwszy mu aż 1000 ludzi<sup>27</sup>. Powodem niezadowolonia i wystąpienia zbrojnych chłopów były prawdopodobnie uciski i wyzysk ze strony szlachty, która najeżdżała dobra sapieżyńskie. Buntującym się chłopom przybyli na pomoc Kozacy Semena Paleja, co zmusiło oddziały republikanów do energiczniejszego działania. Przeciwno nim ruszyły wojska podskarbiego litewskiego i wojewody trockiego Michała Kazimierza Kocięła oraz strażnika wielkiego litewskiego Ludwika Konstantego Pocięja. Dwadzieścia chorągwi zostawiono, by obserwowały znajdujących się w Tykocinie Sapiechów, ponieważ podejrzewano, że zechcą oni wykorzystać stosowny moment do powrotu na Litwę. W krótkim czasie dzięki dużym siłom Pocięjowi udało się rozgromić oddział pod dowództwem niejakić Jurewicza i Karsza oraz ograniczyć bunt tylko do Starego Bychowa, gdzie zablokowano zgromadzone resztki powstańców<sup>28</sup>.

Już od początku maja 1702 r. Stary Bychów był blokowany przez litewskie chorągwie Chaleckiego, któremu jednak brakowało piechoty i artylerii niezbędnej do przeprowadzenia oblężenia. Świadczą o tym jego listy do kanonika wileńskiego Białłozora z lipca 1702 r. Czytamy w nich, że starosta mozyrski czekał na obiecane posiłki rosyjskie<sup>29</sup>. Prosił przede wszystkim o przysłanie piechoty, aby podjąć skuteczny atak na twierdzę<sup>30</sup>. Chalecki żalił się też Białłozorowi na działania Kozaków, którzy przyjdą pod Stary Bychów tylko wtedy, gdy im się zapłaci, a tymczasem „uciskają” okoliczną ludność i szlachtę<sup>31</sup>.

24 *Pamiętnik Krzysztofa Zawiszy...*, s. 210; T. Ciesielski, *Działania wojenne w Wielkim Księstwie Litewskim w latach 1701–1709 w świetle litewskiej i polskiej literatury pamiętnikarskiej* [w:] *Северная война 1700–1721 гг. и исторические судьбы Европы к 300-летию цо дня битвы при г. Лесная. Международная научно-практическая конференция 4 октября 2008*, Могилев 2008, s. 361.

25 J. A. Wiśniowiecki, *Ilias Polski (1700–1710)*, P. P. Romańczuk, J. Burdowicz-Nowicki (wyd.), Warszawa 2018, s. 111.

26 *Diariusz sejmu w Warszawie die 22 Junii 1702*, Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu [dalej: BOssol.], rkps 2023, s. 88.

27 *Jan Antoni Lamprecht do Elżbiety Sieniawskiej z Warszawy dnia 3 sierpnia 1702 r.* [w:] *Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, t. 2: *Jaśnie Oświecona Mości Księżno Dobrodziejko. Informatorzy i urzędnicy*, B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby (oprac.), Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016, s. 98; *Pamiętnik Krzysztofa Zawiszy...*, s. 210.

28 J. Wimmer, *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700–1717)*, Warszawa 1956, s. 67; *Письма и бумагу императора...*, t. 2, s. 366.

29 *Michał Chalecki do Krzysztofa Białłozora z 31 lipca 1702 r. spod Bychowa*, Российский Государственный Архив Древних Актов в Москве [dalej: RGADA], f. 79, r. 1702, op. 1, sp. 10, k. 201–201.

30 *Michał Chalecki do Krzysztofa Białłozora z 1 lipca 1702 r. spod Bychowa*, *ibidem*, k. 202–203.

31 *Ibidem*.

32 В. Нацевіч, *Быхай [w:] Вялікае Княства Літоўскае. Эцыклапедыя*, t. 1: А–К, Мінск 2007, s. 359–360; J. Wolff, *Князіowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku*, Warszawa 1895, s. 57–58. Pierwsze wzmianki o Starym Bychowie jako mieście w Wielkim Księstwie Litewskim pojawiają się w latach 1387–1406. W pierwszej połowie XV w. należał do Dimitra Semenowicza Siekira, który zapisał go swojej żonie Zofii oraz córce Marynie, co potwierdził król Kazimierz w 1470 r. Maryna przekazała miasto Olbrachtowi Marcinowi Gasztaldowi (swemu wnukowi), który z kolei zapisał je synowi Stanisławowi. Po śmierci Stanisława Gasztalda w 1542 r. Stary Bychów przeszedł w ręce Zygmunta I Starego, który oddał go w zastaw księciu Iwanowi Salamareckiemu, a ten w 1556 r. przekazał go Hieronimowi Chodkiewiczowi. Potwierdza to w 1560 r. nadanie mu Starego Bychowa jako lenna, a później jako dziedzictwa w wyniku przywilejów Zygmunta II Augusta z 1556 i 1568 r.

33 M. Volkau, *Budowa rezydencji w Lachowiczach i Starym Bychowie w 1. połowie XVII wieku [w:] Residentiae tempore belli et pacis. Materiały do badań i ochrony zwołań rezydencjonalnych i obronnych*, P. Lasek, P. Sypczuk (red.), Warszawa 2019, s. 247.

34 *Ibidem*, s. 250. Stary Bychów mieścił się w centrum posiadłości Chodkiewicza, dlatego hetman zdecydował się założyć w dobrach starobychowskich ordynację, która miała pozostać w rękach rodu Chodkiewiczów. Jednak brak potwierdzenia aktu stworzenia ordynacji ze strony sejmu doprowadził do skasowania ostatniej woli hetmana, a Stary Bychów został przekazany zięciowi Chodkiewicza Janowi Stanisławowi Sapieszce.

35 M. A. Волкаў, *op. cit.*, s. 22; M. Volkau, *op. cit.*, s. 250.

## Stary Bychów – stan twierdzy

Stary Bychów wchodził w skład powiatu orszańskiego w województwie witebskim. Odegrał on dużą rolę jako port nad Dnieprem, zamek twierdza, punkt produkcji oraz naprawy broni i amunicji. Miasto było także lokalnym ośrodkiem religijnym, gospodarczym i administracyjnym<sup>32</sup>.

Już w XV w. w Starym Bychowie istniało siedlisko z małymi fortalicjami. W drugiej połowie XVI w. prawdopodobnie wzniesiono drewniano-ziemny zamek o regularnym układzie, którego inicjatorem budowy był Jan Chodkiewicz<sup>33</sup>. Co prawda, miasto było usytuowane na obrzeżach Wielkiego Księstwa Litewskiego, nad Dnieprem, ale to nadrzeczne położenie przynosiło mu liczne profity. Dodatkowo wokół niego znajdowały się wielkie dobra ziemskie. To duże zaplecze gospodarcze pozwoliło właścicielom Starego Bychowa na budowę okazałej rezydencji, a bliskość granicy z państwem moskiewskim przyczyniła się do wzniesienia fortyfikacji. W 1590 r. Jan Hieronim Chodkiewicz uzyskał pozwolenie od Zygmunta III Wazy na budowę twierdzy w swoich dobrach. Na jej miejsce wybrał właśnie Stary Bychów znajdujący się na prawym brzegu Dniepru, przy ujściu rzeczki Mokrzanki (zwanej także Sapieżynką). Rozpoczęcie prac fortyfikacyjnych wokół miasta datuje się na 1611 r., kiedy właścicielem Starego Bychowa był Jan Karol Chodkiewicz. Rozbudowę i modernizację twierdzy w stylu staroholenderskim dokończył w latach 20. XVII w. Jan Stanisław Sapieha, który przejął te dobra w wyniku małżeństwa z córką Jana Karola Chodkiewicza – Anną Scholastyką<sup>34</sup>. Stworzenie potężnego miasta-twierdzy miało wpływ na koncepcję miejscowej rezydencji, którą w pierwszej połowie XVII w. z drewniano-ziemnej zastąpiono nowym zamkiem murowanym, bardziej reprezentacyjnym niż poprzedni<sup>35</sup>.





Rys. 1. Widok Starego Bychowa z drugiej połowy XVII w. od strony zachodniej

Źródło: M. A. Волкаў, *Панорама Старога Быхава другой połовы XVII ст.*, „Беларускі гістарычны часопіс” 2013, nr 52013, s. 25.

Od strony północnej, zachodniej i południowej Stary Bychów otaczał wał ziemny w kształcie półkola o średnicy ok. 800 m. Wysokość wału wynosiła 7–8 m, a szerokość u podstawy ok. 30 m. Od strony Dniepru nie było muru, gdyż Stary Bychów stał na wysokim (18–20 m), stromym płaskowyżu w rozlewisku rzeki, osłaniał on miasto od wschodu. Ponadto fortyfikacje miejskie usytuowane były wzdłuż rzeki Mokrzanki<sup>36</sup>. W wale otaczającym miasto znajdowało się 12 bastionów o tym samym, pięciokątnym kształcie. Wyjątkiem były skrajne półbastiony, północny i południowy, o trójkątnym zarysie<sup>37</sup>. Dodatkowo w pobliżu narożnika północnego półbastionu znajdował się rawelin. Kąt nachylenia zewnętrznej strony wałów Starego Bychowa oraz bastionów wynosił ok. 115 stopni, co znacznie utrudniało atakującym zdobycie twierdzy (przy takim nachyleniu musieli pokonać co najmniej 15 m po odsłoniętym wale podczas gęstego ostrzału)<sup>38</sup>. Przed wałem znajdowała się półkolista fosa o głębokości 7–8 m i szerokości 50 m, której kontury odpowiadały zarysowi bastionów i wału. Przerzucono przez nią dwa mosty – jeden prowadzący do bramy Mohylewskiej, a drugi do Nowobychowskiej. Od strony rzeki także znajdował się

36 Ю. П. Шкапляроў, М. А. Волкаў, Р. Д. Галынскі, *op. cit.*, s. 40.

37 *Ibidem*, s. 41–42.

38 *Ibidem*, s. 43.

39 *Ibidem*, s. 44.

40 М. А. Ткачоў, *Замкі...*, s. 81; *idem*, *Быхаў...*, s. 145–146; *idem*, *Быхаўскі замак...*, s. 147.

41 Ю. П. Шкапляроў, М. А. Волкаў, Р. Д. Галынскі, *op. cit.*, s. 50–57.

row i raczej nie był on wypełniony wodą, gdyż wysokość płaskowyzu oraz głębokość rowu wynosząca 20 m były wystarczającym zabezpieczeniem<sup>39</sup>. W wale znajdowały się trzy kamienne bramy, każda wyposażona w siedem lub osiem strzelnic. Pierwsza (Dolna, czy też Wodna) wychodziła na brzeg Dniepru, druga (Mohylewska) na północ, trzecia (Nowobychowska) na południe. Z nich wszystkich tylko Dolna była jednopoziomowa i całkowicie wkomponowana w wał, pozostałe były dwupoziomowe i wychodziły ponad nasyp<sup>40</sup>.

Układ śródmiejski Starego Bychowa spełniał podstawowe zasady fortyfikacji i prawideł prowadzenia walk ulicznych. Pomędzy zamkiem a bastionem środkowo-zachodnim znajdował się teren o szerokości ok. 80 m, który przeznaczono na zakwaterowanie wojsk. Budynki mieszkalne tworzyły prostokątną siatkę ulic, które były dość szerokie, dzięki czemu umożliwiały szybkie przemieszczanie się żołnierzy z jednego końca miasta na drugi (np. szerokość głównych ulic – prowadzących od bram do centralnego placu miasta – wynosiła 10 m, pozostałe miały po ok. 4 m). Zabudowa Starego Bychowa była stosunkowo gęsta i w większości drewniana. Murowane były tylko zamek, synagoga, bramy i kościoły<sup>41</sup>.



Rys. 2. Plan Starego Bychowa z 1781 r.

Źródło: Ю. В. Чантурия, *Градостроительное искусство Беларуси второй половины XVI первой половины XIX в. Средневековое наследие, ренессанс, барокко, классицизм*, Минск 2005, s. 121.

Serce miasta stanowił zamek znajdujący się we wschodniej jego części, w pobliżu wałów obronnych ciągnących się wzdłuż Dniepru. Od miasta oddzielały go fosa w kształcie litery „U” (szeroka na 22–27 m) oraz wał ziemny z bastionami. Zamek był czworobokiem, który tworzyły trzy budynki i mur z wewnętrznym dziedzińcem, ufortyfikowany sześć- i ośmiobocznymi basztami o ścianach grubych na ok. metr. Zamek zajmował teren o wymiarach 77 na 100 m<sup>42</sup>. Od niego pod miastem biegł prawdopodobnie tunel. Przymuszczalnie istniał również drugi – w kierunku rzeki, ale badania archeologiczne tego nie potwierdzają. Dowód na jego istnienie mamy tylko w piśmie Piotra I z 1707 r., który wzmiankował o istnieniu dwóch lub trzech tuneli w Starym Bychowie<sup>43</sup>. Innymi budowlami murowanymi były budynki sakralne – kościół w południowej części miasta i synagoga w północnej. Oba posiadały wieże i były otoczone murami o wysokości dwóch metrów, dzięki czemu mogły stanowić samodzielne punkty oporu<sup>44</sup>.

Chodkiewiczowie i Sapiehowie przyczynili się do rozwoju rzemiosła wojennego w Starym Bychowie, gdyż założyli i utrzymywali w mieście ludwisarnię i rusznikarnię<sup>45</sup>. Znajdował się tam również cekhaus umiejscowiony w pobliżu środkowo-zachodniego bastionu.

## Siły obu stron

W drugiej połowie XVII w. Stary Bychów zamieszkiwało blisko 10 000 ludzi, co kwalifikowało go jako jedno z największych miast. Stacjonował w nim garnizon, którego liczebność zwiększano w razie niebezpieczeństwa. Na jego rzecz pracowali różni rzemieślnicy. Stary Bychów dysponował również organizacją wojskową mieszczan. Służba w niej wynikała z powszechnego obowiązku obrony na wypadek zagrożenia<sup>46</sup>.

Garnizon w mieście liczył 4000 ludzi<sup>47</sup>. W jego składzie znalazło się 150 Kozaków zaporoskich, którzy zostali włączeni do oddziału starobychowskiego, gdy wracali

42 A. P. Hryckiewicz, *op. cit.*, s. 437; M. A. Ткачоў, *Замкі...*, s. 80–81; *idem*, *Быхаўскі замак...*, s. 147; M. Volkau, *op. cit.*, s. 250–251; Ю. П. Шкапляроў, М. А. Волкаў, Р. Д. Галынскі, *op. cit.*, s. 57–58.

43 *Пункты Подиону Христиановичу Боуру, 16 мая 1707* [w:] *Письма и бумаги императора Петра Великого*, т. 5 (январь-июнь 1707), Санкт-Петербург 1907, s. 254.

44 A. P. Hryckiewicz, *op. cit.*, s. 437–438; M. A. Ткачоў, *Замкі...*, s. 80; *idem*, *Быхаў...*, s. 145–146; К. Бабятыньскі, *Стары і Новы Быхаў у час вайны Рэчы Паспалітай з Масквой (1654–1655)*, „Беларускі Гістарычны Агляд” 2003, т. 10, nr 1–2, s. 89–120; M. Sawicki, *Obłężenie sapieżyńskiej twierdzy...*, s. 315.

45 М. А. Ткачоў, *Быхаўская людвісарня* [w:] *Вялікае Княства Літоўскае. Энциклапедыя*, т. 1: А–К, Мінск 2007, s. 360.

46 Ю. П. Шкапляроў, М. А. Волкаў, Р. Д. Галынскі, *op. cit.*, s. 77–79.

47 *List Dołgorukiego do Gołowkina z 28 grudnia 1702 r.* [w:] *Письма и бумаги императора...*, т. 2, s. 461. С. Павленко, *Іван Мазена...*, s. 199; Н. И. Костомаров, *op. cit.*, s. 192.

48 С. Павленко, *Іван Мазепа...*, s. 151; *Письма и бумаги императора...*, t. 2, s. 366.

49 Н. И. Костомаров, *op. cit.*, s. 192.

50 Oczywiście są to tylko dywagacje, gdyż nie odnaleziono materiałów mówiących dokładnie, ile jednostek i jakiego rodzaju wchodziło w skład garnizonu starobychowskiego.

51 *Inwentarz z woli jaśnie wielmożnego jmp. wojewody wileńskiego hetmana wielkiego...*, UVB, f. 4, nr 34133 (A-1533), k. 1-4.

52 Ю. П. Шкапляроў, М. А. Волкаў, Р. Д. Галынскі, *op. cit.*, s. 74.

53 *Ibidem*, s. 75.

z kampanii pod Rygą<sup>48</sup>. Nie ma informacji na temat tego, w jaki sposób ich zwerbowano do garnizonu. Być może byli to dezercerzy, gdyż tak właśnie są określane w źródłach. W skład oddziału sapieżyńskiego wchodził także rozbici pod Dąbrównem uzbrojeni chłopci (ok. 1500)<sup>49</sup>. Prawdopodobnie liczebność garnizonu uwzględniała też mieszczan zobowiązanych do obrony (przy tak dużym mieście mogło to być nawet ok. 1000 osób). Z szacunków wynikałoby zatem, że w Starym Bychowie znajdowało się ponad 1000 wartościowych żołnierzy z chorągwi sapieżyńskich, natomiast resztę czterotysięcznego wojska stanowiła zbieranina różnych elementów<sup>50</sup>.

Na podstawie sprawozdania ustępującego komendanta twierdzy starobychowskiej Piotra Stanisława Rahoza z 1692 r. możemy określić jej wyposażenie<sup>51</sup>. Znajdowały się tam wówczas 34 działa różnego wagomiaru. W większości były to armaty 3-, 4-, 6- i 10-funtowe oraz jedna ciężka 24-funtowa. Do tego dochodził 100-funtowy moździerz „moskiewski”. Należy zaznaczyć, że dział w Starym Bychowie było prawdopodobnie więcej. Wiadomo na przykład, że w synagodze trzymano armaty do jej obrony, podobnie mogło być w klasztorze<sup>52</sup>. Ponadto z inwentarza wynika, że twierdza posiadała znaczne zapasy prochu, cyny, ołowiu, saletry i żelaza. Umożliwiało to samodzielną produkcję amunicji. Według inwentarza w Starym Bychowie znajdowało się 7 dużych (każda po 80 kg) i 18,5 małych (po 49–56 kg) beczek prochu. Ogólnie zapasy liczyły więc 1520 kg. Dodatkowo w arsenałach znajdowało się jeszcze 16 małych beczek saletry (z której można było wytworzyć kolejne 625 kg prochu)<sup>53</sup>. Zapas kul był znaczny, jednak do dział znajdujących się na wyposażeniu twierdzy pasowało tylko 560 kul i 150 pocisków 2-funtowych pokrytych ołowiem. Rezerwy te zapewniały amunicję na podstawowym poziomie, gdyż np. na jedną kampanię połową potrzeba było ok. 50 pocisków na dział. Poza tym w twierdzy znajdowało się 1500 pocisków, które nie pasowały do dział. Prawdopodobnie zebrano je po oblężeniach z XVII w.

i przechowywano w cekhauzie<sup>54</sup>. Znajdowało się w nim jeszcze: 8 organek, 38 hakownic, 1101 muszkietów, 1 stary arkebuz, 50 par panczerzy husarskich oraz granaty artyleryjskie i ręczne<sup>55</sup>. Nie wiadomo jednak, czy te dane odpowiadają stanowi z 1702 r. Kolejny spis artylerii Starogo Bychowa odbył się w 1707 r., według niego stan posiadania twierdzy zwiększył się o cztery działa większego kalibru – armatę 21-funtową, dwie armaty 12-funtowe oraz 40-funtowy móżdziej odlany w Starym Bychowie. Samych kul armatnich było 4441 sztuk, w tym tylko 1062 niepasujących do posiadanego sprzętu<sup>56</sup>. Ostatnia informacja jest intrygująca, gdyż z 1500 niepasujących kul w 1692 r. zostało 1062 w 1707 r., co może oznaczać, że wykorzystano je w trakcie oblężenia.

By zdobyć Stary Bychów, republikanie zwrócili się do Piotra I o pomoc wojskową<sup>57</sup>. Rosja interesowała się tym, co dzieło się w Wielkim Księstwie Litewskim. Niepokoiła ją sytuacja w rejonie przygranicznym, zwłaszcza blisko Smoleńska. Główne siły rosyjskie skoncentrowane były w okolicach Nowogrodu i Pskowa, a na granicach zachodnich znajdowało się tylko 3600 żołnierzy, z czego aż 3200 (5 pułków) stacjonowało w garnizonie smoleńskim. Ostatecznie żołnierze rosyjscy pod dowództwem wojewody smoleńskiego Piotra Siemionowicza Sołtykowa otrzymali wsparcie, dzięki czemu ich siły wzrosły do 7500 żołnierzy, podzielonych na 3 grupy. W Smoleńsku znajdowało się 2157 żołnierzy (4 pułki)<sup>58</sup>, a w Dorohobużu – 3000 pod dowództwem ks. Fiodora Iwanowicza Szachowskiego. Natomiast korpus gen. Bogdana Semenowicza Korsaka otrzymał rozkaz wkroczenia do Wielkiego Księstwa Litewskiego, aby przeciwdziałać Sapiehom pod Starym Bychowem. W skład jednostki wchodził pułk szlachty smoleńskiej, smoleński pułk rajtarów Grigorija Rydwanskiego i smoleński pułk strzelców Stiepana Arszanajewskiego – łącznie 2400 żołnierzy<sup>59</sup>. Car zgodził się, aby ten korpus ruszył pod Stary Bychów. Jednak Korsak przybywszy 10 lipca 1702 r. do Mignowici, wsi na pograniczu litewsko-rosyjskim, odmówił przejścia

54 *Ibidem*, s. 69–74.

55 М. А. Ткачоў, *Быхаўскі замак...*, s. 147; М. Савіцкі, *op. cit.*, s. 48–65.

56 М. А. Ткачоў, *Замакі...*, s. 80; М. Савіцкі, *op. cit.*, s. 52–56; М. Sawicki, *Oblężenie Grodna w 1706 roku* [w:] *Rocznik Grodzieński*, t. 4, Grodno 2017, s. 51–52.

57 В. С. Великанов, *Участие русских войск в боевых действиях на территории Польши и Литвы в 1702–1704 гг.* [w:] *Wybrane problemy badawcze historii wojskowej. W panczerzu i mundurze*, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk (red.), Toruń 2014, s. 131.

58 RGADA, f. 145, r. 1702, op. 1, sp. 26, k. 2–35.

59 В. С. Великанов, *op. cit.*, s. 131–132.

60 *Память приказа земских дел в Смоленский приказ о комплектований в Дорогобуже двух стрелецких полков, 3 октября 1702 г.* [w:] *Северная война 1700-1721 гг. Сборник документов*, t. 1: 1700-1709, Л. Г. Бескровный, и Г. А. Кумахев (red.), Москва 2009, s. 141; В. С. Великанов, *op. cit.*, s. 132.

61 Н. И. Костомаров, *op. cit.*, s. 192; С. Павленко, *Иван Мазепа...*, s. 199.

62 *List Miklaszewskiego do Mazepy z 30 września 1702 r.* [w:] Д. И. Еварницкий, *Источники для истории запорожских козаков*, t. 1, Владимир 1908, s. 947.

63 *Ibidem.*

64 *Diariusz objęcia fortecy bychowskiej...*, k. 1.

65 О. Оглоблин, *Гетьман Иван Мазепа та його доба*, Нью-Йорк-Париж-Торонто 1960, s. 256.

66 *Zob. Журнал сабо поденні записки (Петра I 1698-1709)* [w:] *Військові кампанії доби гетьмана Івана Мазепи в документах*, С. Павленко (red.), Київ 2009, s. 569.

granicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, powołując się na słabość swojego ugrupowania. Uzasadniał to tym, że do jego korpusu powinny zostać włączone dwa nowo formowane pułki w Dorohobużu, liczące łącznie 2000 żołnierzy, gdyż bez nich nie czuł się na siłach iść dalej<sup>60</sup>. W związku z takim obrotem spraw Piotr I 27 lipca 1702 r. wydał dekret o wysłaniu Kozaków pod Stary Bychów. Na rozkaz hetmana Iwana Mazepy wysłano w ten rejon 12 000 Kozaków zaporoskich pod dowództwem hetmana nakaźnego pułkownika starodubowskiego Michaiła Miklaszewskiego<sup>61</sup>.

Pierwszymi, którzy dotarli do Starego Bychowa, byli Kozacy zaporoscy w sile trzech pułków. Była to część pułku starodubowskiego w liczbie 1000 ludzi oraz 1500 zaciężnych z Siczy pod dowództwem Timofieja Radicza (w tym oddziale znalazło się również 200 Kozaków Semena Paleja), kolejnym był pułk niżyński, którym dowodził sędzia pułkowy i w trakcie tej kampanii nakaźny pułkownik Łukjan Żurachowski, oraz pułk pryłucki, na którego czele stał pułkownik Dmitrij Horlenko<sup>62</sup>. 5 września przybyły kolejne dwa pułki kozackie: lubieński dowodzony przez Dmitrija Zelenskiego oraz hadziacki z nakaźnym pułkownikiem Fedorem Boruchowiczem na czele<sup>63</sup>. Oddziały te znajdowały się pod naczelnym dowództwem hetmana nakaźnego pułkownika starodubowskiego Miklaszewskiego<sup>64</sup>.

Pułki kozackie (terytorialne) miały różną liczebność. Pułki w polu były różnej wielkości i zależało to albo od możliwości mobilizacyjnych pułku, albo od potrzeb kampanii, lub też od gotowości i możliwości Kozaków do pełnienia służby. Tak więc trudno jest jednoznacznie określić ich dokładną liczebność. W związku z tym można wnioskować, że nie mylą się ci, którzy piszą o 12 000 Kozaków pod Starym Bychowem<sup>65</sup>, gdyż jest to prawdopodobna ich liczba. Chociaż zdarza się, że jest podawana jeszcze wartość 15 000 Kozaków<sup>66</sup>.

Nieznane są natomiast dane liczbowe odnoszące się do wojsk litewskich, regimentarza Michała Chaleckiego,

blokujących Stary Bychów, ani oddziałów przyprowadzonych pod twierdzę przez chorążego nowogrodzkiego Krzysztofa Kazimierza Sienickiego. W opracowaniach pojawia się jedynie zestawienie, że pod Starym Bychówem wojsk kozackich i litewskich miało być łącznie 15 000–18 000<sup>67</sup>. Wynikałoby z tego, że Litwinów pod twierdzą w trakcie oblężenia było 3000–5000. Ale czy mogło ich tyle być? Skoro Litwini uskarżali się na brak ludzi potrzebnych do podjęcia regularnego oblężenia, to i ta liczba jest wygórowana, dlatego raczej należy skłaniać się do maksymalnej liczby 3000 Litwinów. Kolejną kwestią jest ilość dział, którymi dysponowali oblegający. Podawana liczba 100 sztuk<sup>68</sup> wydaje się mocno przesadzona. Według *Diariusza objęcia fortecy bychowskiej* Kozacy przyprowadzili ze sobą 4 działa 3-funtowe, a Ferdynand baron Taube, pułkownik wojsk królewskich z Mohylewa, 6 września dostarczył 15, wśród których znalazły się 2 ciężkie armaty „Żmija” i „Sokół” (prawdopodobnie 24-funtowe) oraz „niebywałych rozmiarów Golanka”, która miała mieć wagomiar 52 funty<sup>69</sup>. W trakcie oblężenia (28 września) dostarczono jeszcze cztery działa oraz nieznaną liczbę moździerzy<sup>70</sup>. Jeśli zsumować te dane, Litwini razem z Kozakami dysponowali 23 działami oraz nieznaną liczbą moździerzy. Można przyjąć, że siłą ognia artyleryjskiego dorównywali tej będącej na stanie twierdzy.

## Przebieg oblężenia

Stary Bychów od strony zachodniej blokowały oddziały litewskie Chaleckiego już od początków maja 1702 r. Kozacy przybyli pod miasto 29 sierpnia od strony wschodniej. Rozbili obóz na lewym brzegu Dniepru i zbudowali baterię składającą się z czterech dział trzyfuntowych w dawnych szańcach moskiewskich z połowy XVII w. Rozpoczęli ostrzał, który trwał dwie doby, jednak nie byli w stanie wyrządzić twierdzy poważnych szkód ze względu na odległość i mocne fortyfikacje. Dodatkowe

67 Н. И. Костомаров, *op. cit.*, s. 192.

68 Jako jedyny liczbę 100 dział podał: Николай И. Костомаров, *op. cit.*, s. 192; nie podając źródła tej informacji.

69 *Diariusz objęcia fortecy bychowskiej...*, k. 1.

70 *Ibidem*, k. 3v.

71 *Ibidem*, k. 1.

72 *List Miklaszewskiego do Mazepy z 30 września 1702 r.* [w:] Д. И. Зварницкий, *op. cit.*, s. 947.

73 H. W., *Bracia Sienicy*, „Tygodnik Pustrowany”, nr 28 z 12 lipca (29 czerwca) 1902, s. 547; Д. И. Зварницкий, *op. cit.*, s. 946.

74 *Diariusz objęcia fortecy bychowskiej...*, k. 1.

75 *Ibidem*, k. 1–IV.

oddziały litewskie dotarły pod Stary Bychów 31 sierpnia pod dowództwem chorążego nowogrodzkiego Sienickiego. Następnego dnia wraz z piechotą i dragonami przeprowił się on przez Mokrzankę. Zajął dawny szaniec moskiewski (który odbudował), w tym również aproszę, pod silnym ogniem ze strony twierdzy, lecz ten nie wyrządził żadnych szkód oblegającym. Do 5 września sytuacja pozostawała bez zmian – wojska pozostawały na miejscach, trwał ciągły, wzajemny ostrzał<sup>71</sup>.

W dniu 5 września przybyły kolejne dwa pułki kozackie – łubieński i hadziacki<sup>72</sup>, które stanęły na prawym brzegu Dniepru, na południe od twierdzy, pomiędzy Starym a Nowym Bychowem. Dopiero 6 września dotarła artyleria litewska z Mohylewa licząca 15 dział wraz z zapasami, przyprowadzona przez pułkownika Ferdynanda barona Taube. Wśród dział były dwie ciężkie armaty miejskie nazywane „Żmija” i „Sokół” oraz trzecia „niebwywałych rozmiarów” zwana „Golanka” (Gałanka) – obsługiwał je inżynier Fryderyk „zdolny bombardier”, który doprowadził do poważnych zniszczeń w twierdzy<sup>73</sup>. Wtedy też oblegający przystąpili do budowy baterii artyleryjskich<sup>74</sup>. Pierwsza z nich stanęła na południowo-zachodnim skraju twierdzy i skierowana została na bramę Nowobychowską, drugą umiejscowiono na zachód od wałów, a trzecią na północno-zachodnim skraju umocnień, by ostrzeliwała bramę Mohylewską. Sienicki, który tego dnia wrócił z Mohylewa pod Stary Bychów, rozkazał usypać jedną z baterii na wzniesieniu, gdzie w nocy aproszami dotarły cztery działa, które przez cały czas oblężenia strzelały do dwóch przeciwnych bastionów. Tego samego dnia wyznaczono również nową pozycję dla pułku Kozaków zaporoskich. Mieli oni umiejscowić się naprzeciw bramy Mohylewskiej. W nocy usypano dla nich szaniec, który wzmocniono dodatkowo czterema działkami, dostarczonymi z Mohylewa<sup>75</sup>.

Kolejnego dnia (7 września) przez Dniepr przeprowił się pod twierdzę pułk niżyński Kozaków zaporoskich, który rozłożył się nad Mokrzankę. W tym samym dniu



rozpoczęto ziemne prace oblężnicze, które polegały na zamknięciu nurtu Mokrzaneki i przekierowaniu jej do Dniepru. Spowodować to miało zapewne obniżenie poziomu wody w fosach, które zasilala ta rzeka. Dwa dni później (9 września) rozpoczęto ostrzał miasta kulami zapalającymi. Jedna z nich, wystrzelona przez Kozaków, wywołała pożar kościoła, klasztoru i kilku sąsiednich budynków. Wykorzystując zaistniałą sytuację, oblegająca twierdzę oddziały przystąpiły do pierwszej próby szturmowej. Kozacy z pułków łubieńskiego i hadziackiego uderzyli od południowego zachodu w kierunku bramy Nowobychowskiej, a Sienicki wraz z tysiącem Kozaków i kilkudziesięcioma piechurami rozwinął natarcie ze strony północno-zachodniej na bramę Mohylewską. Atak chorążego nowogródzkiego okazał się do pewnego stopnia skuteczny, ponieważ kilku żołnierzom udało się wdrzeć na wały. Obrońcy otworzyli jednak tak mocny ogień zaporowy, że Kozacy nie byli w stanie utrzymać swoich pozycji, wskutek czego cały oddział się wycofał. Sienicki pozostał pod wałami Starego Bychowa, ale nie mógł nic więcej zdziałać, więc także się wycofał. Poległ jeden żołnierz gwardii litewskiej i dwóch Kozaków. Tego samego dnia garnizon starobychowski przeprowadził wycieczkę na pozycje kozackie, w wyniku której zabiłto kilkunastu żołnierzy oraz zdobyłto dwie chorągwie pułkowe. Po zapadnięciu zmierzchu Kozacy rozpoczęli prace ziemne, wznosząc nowe szańce i stanowiska dla baterii artyleryjskich, dzięki czemu ponownie zbliżyli się do fortecy<sup>76</sup>.

W dniach 10–15 września oblegające twierdzę wojska zrezygnowały ze szturmów i zintensyfikowały prace ziemne mające na celu przybliżenie się do wałów fortecy, systematycznie przemieszczając w jej kierunku posiadaną artylerię. W ten sposób 10 września Sienicki wraz z piechotą, dragonią oraz artylerią przeniósł się bliżej fortecy. 11 września przerzucono most nad Mokrzaneką, dzięki czemu można było rozpocząć budowę szańców w bezpośrednim sąsiedztwie twierdzy.

77 *Ibidem*, k. 2.

78 *Ibidem*.

Za mostem wybudowano szaniec do obrony apraszów przed wycieczkami obleganego garnizonu. Kolejnego dnia (12 września) rozpoczęto rozbudowę apraszów, aby można było dotrzeć pod same wały. 13 września pułk niżyński Kozaków zaporoskich usypał szaniec pod samą twierdzą. 14 września pułki starodubowski i pryłucki usypały szaniec pomiędzy Dnieprem a bramą Dolną. Tego samego dnia regimentarz Chalecki oraz hetman nakaźny Mikłaszewski wraz z Sienickim, Taube i kilkoma pułkownikami w otoczeniu jazdy litewskiej objeżdżali pułki kozackie i ich szanice w poszukiwaniu nowych miejsc na podejście pod wały Starego Bychowa. Wojska garnizonu twierdzy dostrzegłszy znaczną ilość jazdy krążącej wokół wałów, przeprowadziły intensywny ostrzał, jednak bez żadnych efektów. Już następnego dnia Kozacy z pułków starodubowskiego i pryłuckiego usypali szaniec bliżej wałów, co nie spodobało się załodze twierdzy, która urządziła wycieczkę, wypierając Kozaków oraz niszcząc powstałe umocnienia<sup>77</sup>.

W dniu 16 września Kozacy z pułku starodubowskiego, bliżej bramy Dolnej, utworzyli jeszcze mocniejszy szaniec, ograniczając dostęp z twierdzy do Dniepru. Kozacy byli pewni swojej pozycji, dlatego nie spodziewali się żadnej kolejnej wycieczki. Położyli się spać, część z nich grała w karty, nie zwracając uwagi na otoczenie. Wieczorem tego dnia żołnierze garnizonu starobychowskiego w sile 100 konnych i 50 piechurów zaatakowali szaniec. Tym sposobem zdobyli dwa działa, które przetransportowano do twierdzy. Zanim jednak to nastąpiło Sienicki wraz z 40 żołnierzami piechoty gwardii królewskiej przyszedł na pomoc Kozakom, w przeciwnym razie żaden by nie przeżył. W wyniku tego ataku poległo 36 Kozaków, rannych zostało 120, zginęło również 20 obrońców twierdzy, uczestników wypadu<sup>78</sup>.

Od usypania szaniców nieustanny wzajemny ostrzał przynosił straty po obu stronach. *Diariusz objęcia fortycy bychowskiej* podaje, że każdego dnia z twierdzy starobychowskiej dezercerowali „tak towarzystwo jako też

i żołnierze różni<sup>79</sup>. Nawet Kozacy z pułków starodubowskiego i pryłuckiego 17 września nie wrócili do swoich szańców. Następnego dnia (18 września) pułk niżyński, który oszańcował się pod samym rawelinem, między bramą Mohylewską a Dnieprem, w obawie przed wycieczką z twierdzy opuścił zajmowane stanowisko i wycofał się w miejsce stacjonowania pułku łubieńskiego, zajmującego szaniec nad Dnieprem naprzeciw narożnego półbastionu. To samo uczynili Kozacy z pułku hadziackiego, którzy oszańcowali się naprzeciw bramy Nowobychowskiej<sup>80</sup>.

Cały kolejny dzień (19 września) zszedł chorążemu nowogrodzkiemu Sienickiemu na uspokajaniu Kozaków i doprowadzeniu ich do lepszej wartości bojowej. Wyzначył pułkom łubieńskiemu, hadziackiemu i niżyńskiemu nowe miejsce do usypania szanca blisko bramy Nowobychowskiej. Od tego momentu rozpoczęto intensywne prace ziemne przy sypaniu aproszy i prace minerskie. W tym celu 20 września przywieziono 500 chłopów z ekonomii mohylewskiej, wyposażonych w rydle i motyki. Jeszcze tej samej nocy przystąpiono do sypania baterii na wzniesieniu naprzeciw narożnego półbastionu, w odległości strzału z pistoletu. Prace postępowały szybko, gdyż już wieczorem 21 września bateria była gotowa i umieszczono na niej sześć dział. Tego samego dnia z rozkazu Sienickiego zaczęto kopać korytarz minerski idący pod półbastion narożny<sup>81</sup>.

Rankiem 22 września rozpoczął się ostrzał z nowo usypanej baterii, na co intensywnie odpowiadała artyleria z twierdzy. Miklaszewski z Kozakami pułku starodubowskiego przeprowił się przez Dniepr i stanął taborem pomiędzy twierdzą a Mokrzanką. Następnego dnia regimentarz Chalecki wyjechał do Mohylewa, a dowództwo nad wojskami powierzył niejakiemu Sakowiczowi, porucznikowi chorągwi pancерnej miecznika Wielkiego Księstwa Litewskiego Marcjana Michała Ogińskiego. Tymczasem nie próżnował także Sienicki, który pracował przy minie, zaczął nawet drążyć drugi tunel, położony niedaleko pierwszego i idący w tym samym kierunku.

79 *Ibidem*, k. 2v.

80 *Ibidem*.

81 *Ibidem*.

82 *Ibidem*, k. 3.

83 *Ibidem*, k. 3–3v.

Obie strony prowadziły nieprzerwany ostrzał. 24 września Sienicki ustawił 20 jeźdźców w tyle naprzeciwko mostu przerzuconego przez Mokrzanę. Następnie wyprawił dwóch żołnierzy przez mostek w kierunku bramy Mohylewskiej. Na nich to z twierdzy wypadło 11 ludzi, chcących pochwycić „języka”, ale wtedy przyszło wsparcie 20 konnych, więc obrońcy zaczęli się wycofywać. Sienicki rozkazał strzelać do uciekających z dział, tak że dwóch z nich zabito. Jednocześnie doszło do kolejnego wypadu załogi Starego Bychowa. Obrońcy fortecy w sile 80 koni i kilkudziesięciu piechurów odepchnęli aż do Dniepru wojska kozackie, którym z odsieczą przybył Sakowicz ze 100-konnym oddziałem jazdy. Ostatecznie obrońców fortecy zmuszono do odwrotu w kierunku bramy Dolnej. Wycofujących się wspomagały artyleria twierdzy i ostrzał z broni ręcznej. Był on jednak na tyle nieskuteczny, że spośród nacierających zabito tylko jednego towarzysza, a pod sześcioma zastrzelono konie<sup>82</sup>.

Dnia 25 września kontynuowano prace ziemne. Mikołaszewski wraz z pułkiem starodubowskim umocnił się w szańcu naprzeciw bramy Mohylewskiej. Część Kozaków zaporoskich pod bezpośrednią komendę wziął Sienicki, który rozkazał chłopom z ekonomii mohylewskiej usypać dla nich szaniec skierowany przeciwko rawelinowi wysuniętemu przed narożny półbastion twierdzy. Nowe prace ziemne miały na celu osłonę dotychczasowych instalacji oblężniczych przed ostrzałem artyleryjskim z twierdzy<sup>83</sup>. Tego samego dnia powrócili pod Stary Bychów pułkownik Taube oraz regimentarz Chalecki, który z powrotem objął dowodzenie.

Przez cały dzień 27 września prowadzono wymianę ognia artyleryjskiego. Jednocześnie kontynuowano sypanie nowego szańca, który miał stanowić kolejną osłonę dla oblegających. Następnego dnia rozpoczęto ostrzał ze sprowadzonej z Mohylewa armaty „Golanki” o wagi 52-funtowym (ustawionej w szańcu pułku przyłuckiego), która okazała się na tyle skuteczna, że jedna z bram zaczęła pękać, dlatego obrońcy przystąpili do

obsypywania jej ziemią. 28 września przybyły z Mohylewa kolejne cztery działa, które rozdzielono pomiędzy oblegających (dwa dla Litwinów i dwa dla Kozaków z pułku pryłuckiego). Zintensyfikowano ostrzał artyleryjski nadwyróżonej bramy, którą udało się zniszczyć. W nocy z 28 na 29 września Sienicki wydał rozkaz podciągnięcia moździerzy na nowo wybudowane umocnienia ziemne (skierowane przeciw rawelinowi). Szaniec był obsadzony Kozakami zaporoskimi i dodatkowo ochraniały przez 40 dragonów litewskich. Kolejnego dnia (29 września) ze wszystkich dział i moździerzy zaczęto strzelać zarówno zwykłymi, jak i zapalającymi kulami oraz granatami, dzięki czemu aż w czterech miejscach miasta udało się podpalić zabudowania oraz uszkodzić kilka domów. Obrońcy szybko jednak gasili te pożary<sup>84</sup>.

Następny dzień (30 września) rozpoczęto od wzmożonego ostrzału Starego Bychowa z moździerzy i armatnich kul zapalających. Po bombardowaniu podjęto z obłożonymi rozmowy, w których uczestniczyli Sienicki i Mikłaszewski. Gubernator twierdzy Dero najprawdopodobniej nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi, lecz poprosił o cztery dni do namysłu, co Sienicki uznał za grę na czas, podejrzewając, że obrońcy spodziewają się odsieczy. W następstwie nieudanych rozmów kontynuowano ostrzał artyleryjski i zintensyfikowano prace ziemne, dzięki czemu podciągnięto moździerz bliżej murów twierdzy. Całą noc sypano baterię wyższą od wałów twierdzy. Dodatkowo w celu zintensyfikowania ostrzału przeniesiono moździerz z szańca pułku starodubowskiego do pułku łubieńskiego<sup>85</sup>. Między 1 a 4 października kontynuowano prace minerskie, które na polecenie Sienickiego prowadzono pod rawelinem – nie przerywając intensywnego ostrzału twierdzy – „na łokci pięć pod wał miną podszedł”<sup>86</sup>.

W dniu następnym (5 października) zintensyfikowano prace przy korytarzu minerskim. Nie było to łatwe ze względu na osuwającą się ziemię, dlatego tunele podpierano tarciami i belkami. Po wyciężonych pracach,

84 *Ibidem*, k. 3v.

85 *Ibidem*, k. 4.

86 *Ibidem*, k. 4v.

87 *Ibidem*.

88 O warunkach kapitulacji pisał w liście Miklaszewski do Mazepy. Zobacz: *List Miklaszewskiego do Mazepy z 30 września 1702 r.* [w:] Д. И. Зварницкий, *op. cit.*, s. 945–947.

89 *Diariusz objęcia fortecy bychowskiej...*, k. 4v–5.

90 Punkty tejże kapitulacji odnaleźć można w: AGAD, zbiór 354, AR dział II, nr 1969, k. 1-4; BOssol., rkps 2023, s. 180–185; Biblioteka Czartoryskich w Krakowie [dalej: BCzart.] rkps 525, s. 201–204; BCzart. rkps 1955, s. 109–112; LMAVB, f. 17, nr 44, k. 5v–8.

91 Zostało to potwierdzone na zjeździe stanów litewskich w Różanej 7 grudnia 1702 r. Zob. *Uchwała komisarzy zgromadzonych na zjeździe w Różanej na wezwanie Michała Serwacego księcia Wiśniowieckiego, hetmana polnego litewskiego i pułkownika generalnego wojsk Wielkiego Księstwa Litewskiego 7 grudnia 1702 r.*, AGAD, zbiór 354, AR dział II, nr 1978, k. 2–3.

trwających pięć dni i cztery noce, mina była prawie ukończona. 6 października Kozacy kontynuowali sypanie szańców w pobliżu bramy Mohylewskiej. 7 października ze Starego Bychowa przysłano posła – podczaszego słonimskiego Leona Zienkiewicza, który zaproponował rozpoczęcie oficjalnych rozmów na temat poddania twierdzy. Zmiana postawy obrońców wynikała z informacji uzyskanej od Kozaka, który przedostał się do twierdzy i powiedział, że oblegający w kilku miejscach podłożyli miny, gotowe do odpalenia. Wobec tego Bildziukiewicz zdecydował o rozpoczęciu rokowań. Poselstwo przybyło w pierwszej kolejności do hetmana nakaźnego Miklaszewskiego, który poinformował o tym Sienickiego. Ze względu na to, że pora była już późna, ustalono jedynie obustronne punkty kapitulacji<sup>87</sup>.

Następnego dnia (8 października) omawiano propozycje traktatu pokojowego u Miklaszewskiego<sup>88</sup>. Następnie odczytano je w namiocie regimentarza Chaleckiego, który miał wątpliwości odnośnie do niektórych punktów. Do rozmów powrócono 9 października, kiedy to dopracowywano szczegóły kapitulacji załogi Starego Bychowa<sup>89</sup>.

Ostatecznie 10 października obie strony złożyły przysięgę na przyjęte punkty kapitulacji. Po oficjalnym zobowiązaniu się regimentarza Chaleckiego w imieniu całej armii, że dotrzyma ustaleń, co potwierdzili Sienicki i Taube, przyrzeczenie złożyli przedstawiciele Starego Bychowa, składając pod tekstem kapitulacji podpisy<sup>90</sup>. Przyjęte warunki mówiły o tym, że klucze do bram miasta mają zostać oddane do rąk Chaleckiego, natomiast władza nad nim przypadnie Sienickiemu<sup>91</sup>, który w imieniu króla Augusta II będzie nim zarządzał. Garnizon starobychowski miał się udać do Mohylewa, gdzie pozostawałby do dyspozycji Chaleckiego, który wraz z Sienickim postara się wciągnąć te oddziały do komputu wojsk Rzeczypospolitej. Na jego miejsce do miasta miały wejść wojska królewskie Rzeczypospolitej w sile 400 żołnierzy będących na utrzymaniu króla. Gwarantowano również, że żadne nowe podatki nie zostaną nałożone

na mieszkańców Starego Bychowa. Kozacy zaporoscy z twierdzy mieli powrócić do swoich pułków objęci całkowitą amnestią. Wszyscy więźniowie przetrzymywani w Starym Bychowie mieli zostać uwolnieni. Ogólnie wprowadzono powszechną amnestię. Uznano, że wcześniejsze przywileje nadane miastu pozostaną w mocy. Po opuszczeniu miasta przez jego obrońców i wprowadzeniu wojsk królewskich pozostałe oddziały litewskie wraz z Kozakami miały się ewakuować spod Starego Bychowa i udać „każde w swoją stronę”<sup>92</sup>.

Następnie rozkazano piechocie litewskiej podejść pod bramę Nowobychowską, do której konno dołączył regimentarz Chalecki wraz z pułkownikami kozackimi. W pierwszej kolejności ze Starego Bychowa wyszły chorągwie konne wołoska i kozacka, później kozacka piesza i dragonia. Natomiast piechota garnizonowa opuściła miasto bramą Dolną. Sam komendant twierdzy Bildziukiewicz ze względu na niedowład nóg nie mógł osobiście wyjść za bramę, by oddać klucze do miasta, dlatego uczynił to poprzez oberszterlejtanta Zermena Berlenkura, który przekazał klucze Chaleckiemu, a ten oddał je Sienickiemu. Po tej ceremonii garnizon litewski wszedł do Starego Bychowa, a Sienicki udał się na zamek, aby przejąć władzę jako gubernator. Chalecki wraz z pułkownikami kozackimi wrócił do swego namiotu, by świętować zakończenie oblężenia i zdobycie twierdzy. Rozkazano wystrzelić ze wszystkich dział ustawionych zarówno w szańcach, jak i na wałach twierdzy<sup>93</sup>.

Straty wojsk biorących udział w oblężeniu są trudne do ustalenia, gdyż nie odnaleziono oficjalnych danych na ten temat. Analiza *Diariusza objęcia fortecy bychowskiej* wśród Litwinów pozwala się doliczyć strat w liczbie 2 osób, a u Kozaków – ponad 30 ofiar i 120 rannych. Wśród obrońców miało natomiast polec 24 ludzi<sup>94</sup>. Na tak intensywne, trwające ponad pięć tygodni oblężenie byłyby to bardzo małe straty. Jedno z opracowań podaje informację, że pułk starodubowski stracił 200 ludzi, w tym 2 sotników, a wielu odniosło rany<sup>95</sup>. Wysokie straty

92 *Ibidem*.

93 *Diariusz objęcia fortecy bychowskiej...*, k. 5.

94 *Ibidem*, k. 1–5.

95 С. Павленко, *Оточення гетьмана Мазепи: соратники та прибічники*, Київ 2004, s. 55.

96 *List Miklaszewskiego do Mazepy z 30 września 1702 r.* [w:] Д. И. Зварницкий, *op. cit.*, s. 945–947.

97 *Zebranie dni z kalendarzów notowanych własną ręką i pracą jo. księżęcia jm. Karola Stanisława Radziwiłła*, AGAD, AR dział VI, sygn. II-79, k. 52–52v; E. Otwinowski, *Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II od roku 1696 do 1728*, Kraków 1849, s. 64; *Грамота Петра I Иванови Мазепе 21 октября 1702 г.* [w:] Гетман Иван Мазепа. *Документы из архивных собраний Санкт-Петербурга*. t. 1: 1687–1705 гг., Т. Г. Таирова-Яковлева (red.), Цанкт-Петербург 2007, s. 26–27.

98 H. W., *op. cit.*, s. 547.

99 *List Miklaszewskiego do Mazepy z 30 września 1702 r.* [w:] Д. И. Зварницкий, *op. cit.*, s. 945–947.

100 J. Perdenia, *Stanowisko Rzeczypospolitej szlacheckiej wobec sprawy Ukrainy na przełomie XVII–XVIII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 153.

101 *List Miklaszewskiego do Mazepy z 30 września 1702 r.* [w:] Д. И. Зварницкий, *op. cit.*, s. 944.

102 Trudno jednoznacznie osądzić, czy rzeczywiście tak było. Sam Mazepa rozgorączony sytuacją, która zaszła, znając przebieg z listów i raportów, mógł być nieobiektywny w ocenie i realnych wydarzeniach.

103 H. И. Костомаров, *op. cit.*, s. 193.

po stronie Kozaków potwierdza Miklaszewski w liście do Mazepy, pisząc o wielu ofiarach ostrzałów i dużej liczbie rannych<sup>96</sup>. Oceniając oblężenie pod względem natężenia ostrzału artyleryjskiego i broni ręcznej oraz prowadzonych szturmów i wycieczek z twierdzy, można przypuszczać, że straty po obu stronach musiały wynosić co najmniej kilkaset osób (zarówno zabitych, jak i rannych).

## Po oblężeniu

Twierdza Stary Bychów skapitulowała 10 października 1702 r.<sup>97</sup> Chalecki przekazał Miklaszewskiemu komendanta twierdzy Bildziukiewicza (którego wraz z dwoma towarzyszami zesłano na Syberię<sup>98</sup>). Według listu Miklaszewskiego do Mazepy Bildziukiewicz chciał się oddać w ręce kozackie, gdyż nie ufał Litwinom, licząc jednocześnie na łaskę ze strony Mazepy<sup>99</sup>. Sam Chalecki szczerze wynagrodził wojska kozackie i ich hetmana, ale do twierdzy wprowadził w imieniu Augusta II załogę królewską. Wiadomość o upadku Starego Bychowa i obsadzeniu go polską załogą zaskoczyła hetmana Mazepę<sup>100</sup>. W liście do Fiodora Aleksiejewicza Gołowina tłumaczył się, że naciskał na Kozaków i Miklaszewskiego, aby dzień i noc podejmowali walkę i zdobyli twierdzę. Po jej kapitulacji to oni mieli wejść do miasta i je zająć, a nie Litwini<sup>101</sup>. Mazepa był bardzo niezadowolony, że Miklaszewski pozwolił przejść Stary Bychów Litwinom. Dodał, że załoga starobychowska poddała się Kozakom, a nie Litwinom, poza tym Mazepa uznał, że gdyby nie Kozacy, to Litwini nie zdobyliby twierdzy<sup>102</sup>. Poza tym 150 Kozaków uczestniczących w obronie twierdzy (dezerterów) przyprowadzono do Baturyna, gdzie Mazepa chciał ich stracić, lecz pułkownicy, którzy walczyli pod Starym Bychowem, ubłagali hetmana, aby ich oszczędził, gdyż pojmowanym obiecano, że nic złego ich nie spotka<sup>103</sup>.

Mazepa nie pozostawił sprawy obsadzenia twierdzy. Napisał list do Michała Serwacego Wiśniowieckiego,



w którym informował go, iż Piotr I rozkazał mu wprowadzić do Starego Bychowa garnizon wojsk carskich oraz wybudować pod miastem most przez Dniepr, aby przeprowadzać wojska w przyszłych kampaniach. Dodatkowo Mazepa żalił się, że gdy chciał wypełnić polecenie swego władcy to komendant twierdzy Sienicki mu na to nie pozwolił<sup>104</sup>. Dlatego zwracał się do Wiśniowieckiego z prośbą o wypełnienie poleceń cara i wydanie ordynansu do komendanta starobychowskiego. Mazepa argumentował, że twierdza została zdobyta dzięki wojskom zaporoskim, które podlegały carowi<sup>105</sup>. Posunął się nawet do groźby, dopisując w *post scriptum*, żeby nie doszło do walk między sojusznikami pod Starym Bychowem, gdyby komendant twierdzy nadal obstawał przy swoim<sup>106</sup>. Odpowiedź Wiśniowieckiego była stanowcza. Napisał, że decyzja nie leży w gestii komendanta, lecz króla. Informował, że nie otrzymał od Piotra I ani Augusta II żadnego pisma zobowiązującego go do wypełnienia tychże zobowiązań. Ironicznie zwrócił uwagę Mazepie, że w twierdzy jest już dużo żołnierzy litewskich i dodatkowym oddziałom kozackim będzie niewygodnie, jeżeli chciałyby w niej stacjonować. Tym bardziej że nie ma żadnego niebezpieczeństwa grożącego miastu. Dodawał, że ludzie króla polskiego w Starym Bychowie byli jakby ludźmi cara, bo z „koligowanego narodu”<sup>107</sup>. Mazepie nie udało się więc wypełnić polecenia wydanego przez Piotra I.

Litwini doskonale zdawali sobie sprawę ze znaczenia tego miasta-twierdzy i już na zjeździe szlachty litewskiej w Różanej 7 grudnia 1702 r. podjęto decyzję o naprawie zniszczeń wyrządzonych w Starym Bychowie podczas oblężenia, zaprowiantowaniu oraz uzupełnieniu cekhausu i dosłaniu dodatkowych żołnierzy<sup>108</sup>.

## Podsumowanie

Budowniczy twierdzy Stary Bychów doskonale wykorzystali warunki naturalne, czyli wzgórza, na których

<sup>104</sup> Mazepa napisał również list do Sienickiego, w którym zarzucał mu, że nie wpuścił wojsk kozackich do miasta i że nie pozwolił budować mostu przez Dniepr. Zobacz: *Kopia listu Iwana Mazepy do Krzysztofa Sienickiego (b.d.)*, BCzart., rkps 536, s. 451–452.

<sup>105</sup> *Kopia listu Iwana Mazepy do Michała Wiśniowieckiego (b.d.)*, BCzart., rkps 536, s. 449–450.

<sup>106</sup> *Ibidem*, s. 450.

<sup>107</sup> *Kopia responsu Michała Wiśniowieckiego do Iwana Mazepy (b.d.)*, BCzart., rkps 536, s. 450–451.

<sup>108</sup> *Uchwała komisarzy zgromadzonych na zjeździe w Różanej...*, AGAD, zbiór 354, AR dział II, nr 1978, k. 3.

<sup>109</sup> M. Sawicki, *Obłężenie sapieżyńskiej twierdzy...*, s. 317.

<sup>110</sup> Zob. K. Бабятыньскі, *op. cit.*, s. 89–120; K. Bobiatyński, *Od Smoleńska do Wilna. Wojna Rzeczypospolitej z Moskwą 1654–1655*, Zabrze 2004.

<sup>111</sup> K. Kościelniak, *op. cit.*, s. 595.

<sup>112</sup> *Ibidem*, s. 603.

została wzniesiona, oraz Dniepr i jego dopływy tworzące rozlewiska na wschodzie, co wzmacniało walory obronne<sup>109</sup>. Dzięki silnym fortyfikacjom i położeniu wśród naturalnych przeszkód broniący twierdzy starobychowskiej skutecznie odparli kilkukrotne ataki wojsk moskiewskich i kozackich w połowie XVII w., co przyczyniło się do rozgłosu na jej temat w Rzeczypospolitej<sup>110</sup>. To właśnie te elementy utrudniały działania wojskom nacierającym na nią w 1702 r. Cechą charakterystyczną tego oblężenia było wykonywanie przez oblegających wszelkich prac ziemnych, mających na celu podejście pod wały twierdzy i podciągnięcie baterii dział, a także podłożenie miny. Zważywszy na to, że doszło do pełnej blokady, nasycenia artylerii i broni palnej po obu stronach, intensywny ostrzał oraz roboty ziemne wskazują wyraźnie, że po obu stronach znajdowali się dowódcy mający świadomość podjętych działań, szczególnie fortyfikacyjnych i oblężniczych, co jak na warunki polsko-litewskie jest godne podkreślenia. Mianowicie powszechna opinia jest taka, iż Polacy i Litwini potrafili tylko „szarżować” na przeciwnika w polu, tymczasem odnotowujemy przykład pełnego oblężenia, ze wszystkimi kanonami sztuki!<sup>111</sup>

Załoga Starego Bychowa w 1702 r. broniła się przed przeważającymi siłami nieprzyjaciela, który dysponował trzy- lub czterokrotną przewagą, a przede wszystkim powiększającym się parkiem artyleryjskim, który w ostateczności dorównał arsenałowi znajdującemu się w twierdzy. Należy zaakcentować, że twierdza była dobrze przygotowana do prowadzenia działań obronnych, posiadała niezbędne do tego materiały wojenne. Gorzej przedstawiała się kwestia morale obrońców, na co zwrócił uwagę autor *Diariusza objęcia fortecy bychowskiej* opisującego oblężenie, twierdząc wprost, że często dochodziło do dezercji<sup>112</sup>.

Udział Kozaków w oblężeniu i rola, jaką odegrali, wydają się niejednoznaczne. Z jednej strony zapisy *Diariusza objęcia fortecy bychowskiej*, który powstał z inicjatywy Sienickiego, czyli litewskiej, ukazują ich jako tych, którzy

nie potrafili oblegać, popełniali błędy, byli „masą” uzupełniającą siły Litwinów<sup>113</sup>. Z drugiej strony lektura listu Miklaszewskiego do Mazepy przedstawia perspektywę kozacką, zgodnie z którą bez Kozaków Starego Bychowa Litwini by nie zdobyli<sup>114</sup>. Prawda zapewne leży pośrodku. Zarówno Litwini, koroniarze, jak i Kozacy twierdzą zdobywać nie potrafili. Przeanalizowawszy udział Kozaków zaporoskich podczas omawianego oblężenia, należy przyznać, że odegrali znaczącą rolę, gdyż ich liczba (głównie piechota) była tym elementem, który pozwolił zdobyć twierdzę po ponad pięciu tygodniach intensywnych działań wojennych. Sami Kozacy nie byłiby jednak w stanie zdobyć Starego Bychowa, tak jak nie potrafili tego zrobić samodzielnie Litwini. Dlatego najcenniejsze okazało się współdziałanie, litewska artyleria, a przede wszystkim liczebność kozackiego wojska. Te czynniki zdecydowały o powodzeniu oblężenia Starego Bychowa.

Należy również zastanowić się nad działaniami obrońców. Co było przyczyną poddania twierdzy? Czy rzeczywiście spowodowała je informacja o minie, którą podłożyli oblegający? Wiadomo, że obrońcy prowadzili aktywne działania w postaci wycieczek i intensywnego ostrzału. Czy podczas tych wypadów za wały nie wzięli „języka” i nie dowiedzieli się wcześniej o kopaniu korytarzy minerskich? Czy może dali się zaskoczyć informacją o minie i to był powód kapitulacji? Na pewno obserwowali to, co działo się po stronie przeciwnika, szczególnie prowadzone prace ziemne. Tym bardziej, że źródła dają nam świadectwo takich przeciwdziałań polegających na niszczeniu szanów sypanych przez oblegających. Prawdopodobnie obrońcy twierdzy musieli coś podejrzewać. A może mieszkańcy Starego Bychowa wymusili na Bildziukiewiczzu i Dero poddanie miasta z obawy o swoje mienie i życie? Gdyby doszło do wybuchu miny, oblegający przeprowadziliby generalny szturm, wskutek czego mieszkańcy ucierpieliby znacznie bardziej. Być może w związku z zagrożeniem wysadzenia wałów, co według *Diariusza objęcia forticy bychowskiej*

<sup>113</sup> Zob. *Diariusz objęcia forticy bychowskiej...*, k. 1–5.

<sup>114</sup> Zob. *List Miklaszewskiego do Mazepy z 30 września 1702 r.* [w:] Д. И. Зварницкий, *op. cit.*, s. 945–947.

miało nastąpić w 24 godziny od momentu przekazania informacji obrońcom, władarze miasta oraz mieszkańcy wymogli na dowódcach kapitulację. Skąd taki wniosek? Ponieważ obrońcy bardzo łatwo się poddali. Czyżby nie prowadzili prac kontrminerskich? A może garnizon nie był tak liczny, jak podają źródła? Co się tak naprawdę stało? Wiele jest pytań, na które brak odpowiedzi. Na przynajmniej jedno z nich można jednak odpowiedzieć. Mianowicie, udział Kozaków zaporoskich w oblężeniu Starego Bychowa przyczynił się do jego zajęcia, co wyznacza im szczególną rolę przy tym oblężeniu.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

#### Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Archiwum Radziwiłłów, dział VI, sygn. II-79; zbiór 354, dz. II, nr 1978;  
zbiór 354, dz. II, nr 1969.

#### Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie

rkps 525; 536; 1955.

#### Biblioteka Ossolińskich we Wrocławiu

rkps 2023.

#### Lietuvos Mokslų Akademijos Vrublevskių Biblioteka w Wilnie

f. 17, nr 44.

#### Rossijskij gosudarstvennyj archiw driewnich aktow w Moskwie

f. 79, r. 1702, op. 1, nr 10.

f. 145, r. 1702, op. 1, nr 26.

#### Vilniaus universiteto biblioteka Vilniuje

f. 4, nr 34133 (A-1533).

### ŹRÓDŁA DRUKOWANE I EDYCJE ŹRÓDŁOWE

Earwickij D. I., *Istoczniki dla istorii zaporozskich kozakow*, t. 1, Władimir 1908.

Gietman Iwan Maziepa. *Dokumenty iz archiwnych sobranij Sankt-Pietierburga*, t. 1: 1687–1705 gg., T. G. Tairowa-Jakowlewa (red.), Sankt-Pietierburg 2007.

*Korespondencja Elżbiety z Lubomirskich Sieniawskiej, kasztelanowej krakowskiej*, t. 2: *Jaśnie Oświecona Mości Księżno Dobrodziejko. In-formatorzy i urzędnicy*, B. Popiołek, U. Kicińska, A. Słaby (oprac.), Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2016.

Kościelniak K., *Diariusz oblężenia Starego Bychowa w 1702 r.* [w:] *Twierdze osiemnastowiecznej Europy. Studia z dziejów nowożytnej sztuki wojskowej*, t. 3, M. Trąbski (red.), Częstochowa 2020, s. 595–617.

Otwinowski E., *Dzieje Polski pod panowaniem Augusta II od roku 1696 do 1728*, Kraków 1849.

*Pamiętnik Krzysztofa Zawiszy wojewody mińskiego 1666–1721*, J. Bartoszewicz (wyd.), Warszawa 1862.

*Pis'ma i bumagi impieratora Pietra Wielikogo*, t. 2 (1702–1703), Sankt-Pietierburg 1889.

- Pis'ma i bumagi impieratora Pietra Wielikogo*, t. 5 (janwar'–ijun' 1707), Sankt-Pietierburg 1907.
- Sawicki M., *Artyleryja, cejchhauz i zamak u krepasci Cтары Bychau u 1692–1707 h.*, „Histaryczny Almanach” 2009, t. 15, s. 45–74.
- Siewiernaja wojna 1700–1721 gg. Sbornik dokumentow*, t. 1: 1700–1709, L. G. Bieskrownyj, G. A. Kumachiew (red.), Moskwa 2009.
- Wiśniowiecki J. A., *Ilias Polski (1700–1710)*, P. P. Romańczuk, J. Burdowicz-Nowicki (wyd.), Warszawa 2018.

## OPRACOWANIA I ARTYKUŁY NAUKOWE

- Babiatyński K., *Stary i Nowy Bychau u czas wajny Reczy Paspalitaj z Maskwoj (1654–1655)*, „Bielaruski Histaryczny Ahlad” 2003, t. 10, nr 1–2, s. 89–120.
- Bobiatyński K., *Od Smoleńska do Wilna. Wojna Rzeczypospolitej z Moskwą 1654–1655*, Zabrze 2004.
- Burdowicz-Nowicki J., *Piotr I, August II i Rzeczpospolita 1697–1706*, Kraków 2013.
- Ciesielski T., *Działania wojenne w Wielkim Księstwie Litewskim w latach 1701–1709 w świetle litewskiej i polskiej literatury pamiętnikarskiej* [w:] *Siewiernaja wojna 1700–1721 gg. i istoriczeskije sud'by Jewropy k 300-letniu co dnia bitwy pri g. Lesnaja. Międzynarodnaja nauczno-practiczeskaja konfierencija 4 oktiabria 2008*, Mogilew 2008, s. 352–361.
- Ciesielski T., *Wojsko litewskie w latach 1698–1709* [w:] *Wojny północne w XVI–XVIII wieku. W czterechsetlecie bitwy pod Kircholmem*, B. Dyaś (red.), Toruń 2007, s. 165–182.
- Cznturija J. W., *Gradostroitelnoje iskustwo Bielarusi wtorej połowiny XVI pierwoj połowiny XIX w. Sredniewiekoweje nasledije, rieniessans, barokko, klassicizm*, Minsk 2005.
- Feldman J., *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704–1709*, Kraków 1925.
- H. W., *Bracia Sieniccy*, „Tygodnik Ilustrowany”, nr 28 z 12 lipca (29 czerwca) 1902, s. 546–547.
- Hryckiewicz A. P., *Warowne miasta magnackie na Białorusi i Litwie*, „Przegląd Historyczny” 1970, t. 61, nr 3, s. 428–444.
- Jarochowski K., *Dzieje panowania Augusta II od wstąpienia Karola XII na ziemię polską aż do elekcyi Stanisława Leszczyńskiego (1702–1704)*, Poznań 1874.
- Kamiński A., *Początki antyszwedzkiego sojuszu. Ze stosunków polsko-rosyjskich 1704–1706*, „Przegląd Historyczny” 1969, t. 60, nr 2, s. 291–313.
- Kostomarow N. I., *Maziepa. Istoriczeskajamonografija*, Moskwa 1882.
- Naciewicz W., *Bychau* [w:] *Wialikaje Kniastwa Litouskaje. Encykłapiedyja*, t. 1: A–K, Minsk 2007, s. 359–360.

- Ohloblyn O., *Het' man Iwan Mazepa ta joho doba*, N'iu-Jork–Paryż–Toronto 1960.
- Pawlenko S., *Iwan Mazepa*, Kyjiw 2003.
- Pawlenko S., *Otoczennia hetmana Mazepy: soratnyky ta prybycznyky*, Kyjiw 2004.
- Perdenia J., *Stanowisko Rzeczypospolitej szlacheckiej wobec sprawy Ukrainy na przełomie XVII–XVIII w.*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- Sawicki M., *Oblężenie Grodna w 1706 roku*, „Rocznik Grodzieński” 2017, t. 4, s. 50–60.
- Sawicki M., *Oblężenie sapieżyńskiej twierdzy Stary Bychów w 1702 roku* [w:] *Wielkie rody dawnej Rzeczypospolitej XVI–XIX wieku*, t. 1: *Sapiehowie*, T. Ciesielski, M. Sawicki (red.), Opole 2018, s. 315–331.
- Sliesoriūnas G., *Apogeum wojny domowej i wprowadzenie konfederacyjnej formy rządów w Wielkim Księstwie Litewskim (1700–1703)* [w:] *Grupy społeczne i ich wpływ na rozwój społeczeństwa w XVI–XIX wieku. Zbiór artykułów na podstawie referatów wygłoszonych na międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Historii Litwy 8–9 października 2014*, T. Bairašuskaitė (red.), Vilnius 2015, s. 122–136.
- Szkaplarou Ju. P., Wołkau M. A., Hałyński R., *Idealny horad-krepasc'. Wajennaja historyja Staroha Bychawa u XVII stahoddzi*, Mahilou 2020.
- Tkaczou M. A., *Bychau* [w:] *Encykłapedyja historii Belarusi*, t. 2, Minsk 1994, s. 145–146.
- Tkaczou M. A., *Bychouskaja ludwisarnia* [w:] *Wialikaje Kniastwa Litouskaje. Encykłapedyja*, t. 1: A–K, Minsk 2007, s. 360.
- Tkaczou M. A., *Bychouski zamak* [w:] *Wialikaje Kniastwa Litouskaje. Encykłapedyja*, t. 1: A–K, Minsk 2007, s. 360.
- Tkaczou M. A., *Bychowa abloha 1702* [w:] *Wialikaje Kniastwa Litouskaje. Encykłapedyja*, t. 1: A–K, Minsk 2007, s. 359.
- Tkaczou M. A., *Zamki i ludzi*, Minsk 1991.
- Volkau M., *Budowa rezydencji w Lachowiczach i Starym Bychowie w 1. połowie XVII wieku* [w:] *Residentiae tempore belli et pacis. Materiały do badań i ochrony zamożnych rezydencjonalnych i obronnych*, P. Lasek, P. Sypczuk (red.), Warszawa 2019, s. 246–251.
- Wičko D., *Początek szwedzkiej interwencji w Wielkim Księstwie Litewskim w końcu 1701 roku*, „Rocznik Lituanistyczny” 2019, t. 5, s. 161–191.
- Wielikjanow W. S., *Uczastije russkich wojsk w bojowych dejstwiach na territorii Polszi i Litwy w 1702–1704 gg.* [w:] *Wybrane problemy badawcze historii wojskowej. W panczeru i mundurze*, K. Kościelniak, Z. Pilarczyk (red.), Toruń 2014, s. 129–161.
- Wimmer J., *Wojsko Rzeczypospolitej w dobie wojny północnej (1700–1717)*, Warszawa 1956.

*Wijs'kowi kampaniji doby hetmana Iwana Mazepy w dokumentach,*  
S. Pawlenko (red.), Kyjiw 2009.

Wolf J., *Kniaziowie litewsko-ruscy od końca czternastego wieku,* Warszawa 1895.

Wolkau M. A., *Panorama Staroha Bychawa druhoj połowy XVII st.,*  
„Bielaruski Histaryczny Czasopis” 2013, nr 5, s. 16–27.

---